

**13** sierpnia br. protest Greenpeace'u przeciw nadmiernej eksploatacji zasobów przyrody Puszczy Białowieskiej zakończył się podpisaniem porozumienia z resortem w sprawie ochrony Puszczy i wydaniem wspólnego oświadczenia. Minister środowiska prof. Andrzej Kraszewski jednoznacznie określił, że ochrona tej niezwyklej w skali Europy Puszczy to wspólny cel zarówno ministerstwa, jak i organizacji pozarządowych. A swe stanowisko przedstawił następująco: - *Rozmawialiśmy o kompleksowej wizji ochrony Puszczy i tu mamy 100 procent porozumienia. Jako minister środowiska biorę też pod uwagę rozwiązania, które mają wpływ na całłościowy dobrostan przyrody w Polsce – mając rolą jest dbanie o rozwiązania systemowe. Ale dziś uzgodniliśmy konkretne kwestie.*

## Białowieski dobrostan - kompromis na rzecz przyrody czy człowieka?

Porozumienie dotyczy ograniczenia pozyskania drewna w okresie lęgowym ptaków. Jeszcze w tym roku wprowadzony będzie całkowity jego zakaz do zakończenia trwania ptasich lęgów, czyli do końca sierpnia. W ciągu miesiąca Ministerstwo zweryfikuje plan pozyskania drewna na rok 2010 tak, by ominąć najbardziej cenne przyrodniczo obszary. Jednocześnie resort środowiska zadeklarował systematyczne zmniejszanie limitów pozyskania w przyszłych latach, uwzględniając potrzeby lokalne.

Warto przyrzeć się faktom w głównej kwestii sporu, toczącego się już od dawna, wokół poszerzenia obszaru ochrony Puszczy Białowieskiej.

Puszcza to kompleks leśny o powierzchni ok. 220 tys. ha, z czego w naszym kraju jest to powierzchnia 62,5 tys. ha. Obszarem Puszczy Białowieskiej w naszych granicach zarządzają – obok Białowieskiego Parku Narodowego, którego powierzchnia wynosi 10,5 tys. ha – trzy nadleśnictwa: Białowieża, Browś i Hajnówka, tworzące Leśny Kompleks Promocyjny „Puszcza Białowieska” o powierzchni ok. 52 tys. ha.



**Prof. Wiesław Walankiewicz, ornitolog, jednoznacznie wiąże spadek liczebności dzięcioła białogrzbiatego z prowadzoną na terenie Puszczy gospodarką leśną.**

Na terenie wskazanych wyżej nadleśnictw w Puszczy Białowieskiej, na mocy prawa obowiązującego w dziedzinie ochrony przyrody, utworzono formy ochrony o łącznej powierzchni 17,7 tys. ha. Należą do nich m.in.: rezerваты przyrody (21), użytki ekologiczne, strefy ochronne ptaków, pomniki przyrody (1149) oraz strefy ochrony roślin i grzybów

chronionych. Podkreślić należy, z czego nie wszyscy zdają sobie sprawę, że łączna powierzchnia obszarów chronionych i wyłączonej z wszelkich działań gospodarczych w nadleśnictwach Puszczy Białowieskiej jest blisko dwukrotnie większa niż powierzchnia Białowieskiego Parku Narodowego.

Ponadto cała Puszcza Białowieska objęta jest:

- Programem Sieci Obszary Natura 2000 (w ramach tzw. dyrektywy ptasiej i siedliskowej),
- obszarem chronionego krajobrazu,
- rezerwatem biosfery UNESCO.

Jednocześnie przepisy zawarte w ustawie o lasach zobowiązują leśników także do ochrony różnorodności biologicznej. Z tej racji na terenie nadleśnictw w Puszczy Białowieskiej:

- utworzono lasy ochronne (wodochronne, glebochronne) o powierzchni 12 tys. ha;
- utworzono strefy ochronne w leśnym kompleksie promocyjnym, różniące się różnymi rygorami ochronnymi: strefa I o powierzchni 13,8 tys. ha, strefa II o powierzchni 35,3 tys. ha, strefa III o powierzchni 3,6 tys. ha;
- wprowadzono ochronę starych drzew powyżej 100 lat oraz ochronę rzadkich gatunków drzew: jodły, wiśni ptasiej, dzikiej jabłoni, gruszy pospolitej, wiązu i jarzębiny;
- wyodrębniono obszary, na których nie prowadzi się gospodarki leśnej, o powierzchni 2470 ha.

Z racji wyjątkowych walorów przyrodniczych, unikalnych w skali Europy, gospodarka leśna prowadzona na terenie Puszczy Białowieskiej ma specjalny charakter i nie może być porównywana z żadnym innym regionem Polski. Właśnie dlatego nadleśnictwa puszczańskie nigdy nie prowadziły i nie prowadzą gospodarki kierując się względami ekonomicznymi, lecz ochroną i zachowaniem ekosystemów leśnych tak wyjątkowych dla strefy klimatu umiarkowanego. Co więcej, Lasy Państwowe dopłacają co roku 5-6 mln zł do tych nadleśnictw, aby zagwarantować trwałość istniejących tam form ochrony przyrody. Jest to przejaw ewidentnej troski i zrozumienie dla priorytetowego statusu ochrony Puszczy Białowieskiej.

Warto zaznaczyć, że możliwości pozyskania drewna w Puszczy Białowieskiej wynoszą dziś około 300 tys. m<sup>3</sup> rocznie. Jednak z ra-

cji statusu ochrony ograniczono maksymalnie pozyskanie drewna, do 146 tys. m<sup>3</sup>. Podkreślić należy, że w 2010 r. w wyżej wymienionych nadleśnictwach Puszczy Białowieskiej ograniczono pozyskanie drewna do 111 tys. m<sup>3</sup>, z czego z kompleksu Puszczy – do 82,9 tys. m<sup>3</sup>.

Dzięki stosowaniu zasad proekologicznej gospodarki leśnej w części Puszczy Białowie-



**W opinii prof. Tomasza Wesołowskiego leśnik w podejściu do przyrody jest podobny do rolnika; chodzi mu głównie o produkcję drewna.**

skiej należącej do omawianych nadleśnictw, aktualnie na 1 ha przypada średnio 343 m<sup>3</sup> drewna, a wielkość ta po II wojnie światowej wynosiła 189 m<sup>3</sup>. Zestawienie danych ze strefą ochrony czynnej Białowieskiego Parku Narodowego, gdzie na 1 ha przypada średnio 400 m<sup>3</sup> drewna – mówi samo za siebie. Równocześnie przeciętny wiek puszczańskich drzewostanów wzrósł z 75 do 79 lat.

Kierując się względami ochrony przyrody oraz z uwagi na okres lęgowy ptaków, nie prowadzi się pozyskania drewna w użytkach rębnych w nadleśnictwach Puszczy Białowieskiej. Wstrzymano również także zabiegi na powierzchniach, w których stwierdzono występowanie dzięcioła białogrzbiatego, dzięcioła trójpalczastego oraz chrząszczy saproksylicznych objętych ochroną sieci Obszarów Natura 2000, a także w drzewostanach liczących ponad 100 lat.

Na szczególne podkreślenie zasługuje również fakt, że z pozyskania drewna w okresie lęgowym zostały wyłączone powierzchnie z wilgotnymi i bagiennymi siedliskami, takimi jak: bory, bory mieszane, olsy oraz drzewostany wzdłuż cieków wodnych. Na pozostałych siedliskach zakres zabiegów pielęgnacyjno-hodowlanych w okresie lęgowym ptaków jest ograniczony do niezbędnego minimum. We wszystkich zabiegach pielęgnacyjno-hodowlanych nie wycina się drzew dziuplastych i posuzu stojącego, nie usuwa się pojedynczych wywrotów i złomów ani martwych drzew leżących.

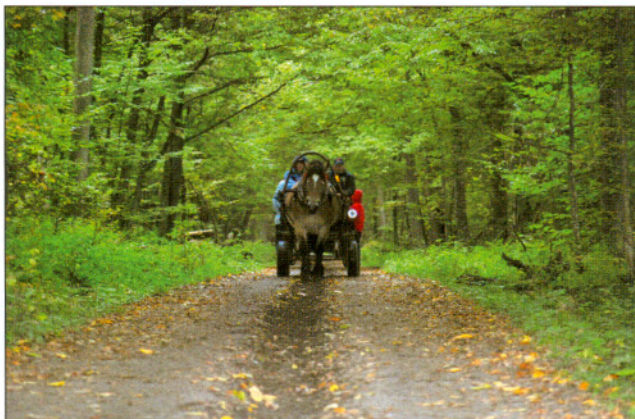
**dokończenie na str. 4**

# Białowieski dobrostan

## - kompromis na rzecz przyrody czy człowieka?

dokończenie ze str. 2

Na obszarze Puszczy Białowieskiej w zarządzie Lasów Państwowych stale wrasta jeden z najważniejszych dla zachowania różnorodności biologicznej wskaźników, czyli ilość pozostawionego w lesie tzw. martwego drewna. Dla całej Polski średnia ta wynosi 5,6 m<sup>3</sup> na 1 hektar lasu, tymczasem w lasach Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku – 7,1 m<sup>3</sup>.



Rezerwat ścisły Puszczy można zwiedzić i w taki sposób.

W trosce o zachowanie bezcennych skarbów przyrody Puszczy z inicjatywy Nadleśnictwa Hajnówka już w 2002 r. (czyli wiele lat jeszcze przed wydaniem stosownych rozporządzeń resortu środowiska w tym zakresie) zostały wyznaczone strefy ochronne dla rzadkiego gatunku porostu – granicznika płucnika.

W 2010 r. przystąpiono do opracowywania nowych planów urządzenia lasu dla nadleśnictw w Puszczy Białowieskiej. Główne założenia tych planów udostępnione są na stronie internetowej RDLP w Białymstoku (jako jednostki odpowiedzialnej za ich sporządzenie) i każdy może współuczestniczyć w ich tworzeniu, poprzez składanie swych uwag oraz wniosków. Do końca lipca br. możliwość tę, zagwarantowaną ustawowo, wykorzystaly jedynie dwie organizacje pozarządowe. Do tego wąskiego grona zainteresowanych nie należały jednak Greenpeace ani WWF, czy też Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków.

Ale to właśnie z inicjatywy tych trzech organizacji odbyła się 4 sierpnia br. w siedzibie PAP w Warszawie tylko godzinna (czas to pieniądz i... koszty wynajęcia sali) konferencja prasowa nt. przyszłości Puszczy Białowieskiej. Zaproszeni tam goście: prof. **Wiesław Walankiewicz**, ornitolog z Akademii Podlaskiej w Siedlcach oraz prof. **Tomasz Wesolowski**, kierownik Zakładu Ekologii Ptaków Uniwersytetu Wrocławskiego, przedstawili w formie krótkich wystąpień wyniki badań zmian przyrody Puszczy Białowieskiej, m.in. liczebności populacji dzięcioła trójpalczastego.

Przedstawiciele Greenpeace poinformowali zebranych o przekazaniu do Komisji Europejskiej „nowych dowodów dotyczących łamania przepisów dyrektywy siedliskowej i ptasiej na terenie Puszczy Białowieskiej”. Jest to kontynuacja nurtu działań Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot, która już w ubiegłym roku zaalarmowała Komisję Europejską o rzekomym łamaniu

zapisów obu dyrektyw, na skutek prowadzonej tam wycinki drzew. Organizacje pozarządowe liczą, że przesłanie nowych wyników badań wpłynie także na polskie władze. Przedstawiciel Pracowni **Krzysztof Okraśniński** określając się patriotą, wyraził nadzieję, że do ukarania Polski jednak nie dojdzie.

Co ciekawe, uczestnicy konferencji w ramach tzw. demokracji sterowanej mieli prawo zadać organizatorom tylko kilka pytań, a obecni na sali przedstawiciele resortu leśnictwa nie zostali w ogóle dopuszczeni do głosu pozostały więc kulturalowe dyskusje i wnioski.

W Ministerstwie Środowiska trwają końcowe prace nad realizacją „Białowieskiego Programu Rozwoju”. Obecnie BPN zajmuje 10,5 tys. ha i chroni 20% polskiej części Puszczy Białowieskiej. W wyniku pierwszego etapu poszerzenia BPN ma objąć dwukrotnie większą powierzchnię, bo 22,5 tys. ha. Minister środowiska prof. Andrzej Kraszewski deklaruje rozpoczęcie rozmów na temat drugiego etapu jego powiększenia do ok. 30 tys. ha.

Wiadomo, że w relacjach człowieka z przyrodą oraz jej prawami nie ma rozwiązań uniwersalnych i mających wyłącznie zalety. Ale jak mawiali mędrcy – źródłem sukcesu jest przygotowanie. Żeby zachować Puszczy Białowieską i ochronić to, co w niej najcenniejsze, potrzebna jest rzetelna wiedza i działanie wspólne a nie metodą oskarżeń, pomówień i niesprawdzonych sensacji oraz naszych, jakże bardzo polskich kłótni o wszystko. Organizacje pozarządowe, leśników i społeczności lokalne tak naprawdę już dziś stać na wspólny kompromis w imię troski... nie tylko o siebie.

Warto pamiętać też, że przed wojną to właśnie Lasy Państwowe dały początek Białowieskiemu Parkowi Narodowemu, który nadal otacza ją troską i profesjonalną opieką.

Tekst i zdjęcia: ARTUR SAWICKI